



STRONA GLOWNA

AKTUALNOSCI

OCALIC od zapomnienia!

KONSUL WSPOMINA

ZZA KULIS PRL-u

Bawaria: WHO'S WHO?

POLONIJNE ADRESY

PORADY PRAWNE

PORADY PODATKOWE

D-SPRACHIGE TEXTE

LINKI (odsylacze)

OPINIE I OGLOSZENIA

IMPRESSUM

LATO 2012-ZIMA 2013

ZIMA 11/12 - WIOSNA 12

JESIEN 2010/ZIMA 10/11

WIOSNA-LATO 2010

JESIEN-ZIMA 2009

LATO 08 - WIOSNA 09

WIOSNA 08

JESIEN 07/ ZIMA 07/08

LATO 2007

WIOSNA 2007

Krotko

POLONIK MONACHIJSKI

Długosz z Rembrandtem

Przez kilka dni gościł w stolicy Bawarii znany krakowski bard, poeta i aktor Leszek Długosz wywołując prawdziwą „długoszomanię” wśród monachijskiej Polonii. Pojawił się niespodziewanie w Centrum Kultury Polskiej w Monachium, dwa dni przed swoim recitalem, na otwarciu wystawy młodego fotografika Michała Pasicha „Pejzaż z portretami”.

Wystawa szokuje. Na pierwszy rzut oka Rembrandt. Ogromne portrety w starych ramach, szaty sprzed prawie 400 lat, lecz twarze jakże znajome. W postaciach z obrazów Rembrandta wcielili się bowiem krakowscy aktorzy. Zaskoczony widz przeciera więc oczy przy portrecie Jerzego Stuhra w turbanie udającego „Mężczyznę w stroju orientalnym” (1635), Anny Dymnej jako Betsabe z 1633 roku, czy Jana Frycza ujętego na podobieństwo „Uczzonego” namalowanego przez Rembrandta w 1631 roku.

W tej sytuacji lepszego od Leszka Długosza przewodnika po wystawie nie można było sobie wyobrazić. Wszyscy bowiem sportretowani to przecież jego dobrzy znajomi, przyjaciele nawet. Gość z Krakowa oprowadzał więc nas po swoim podwórku zdradzając przy okazji pikantne szczegóły z życia znanych Krakowian („ta, to druga żona tamtego”, „a ten codziennie chodzi po mojej ulicy”).

Obok licznie przybyłej Polonii oraz niemieckich gości wrenisaż zaszczycił swoją obecnością konsul Królestwa Holandii, odnosząc się z wielkim poczuciem humoru do tak frywolnego spolszczenia nieśmiertelnych płócien swego wielkiego rodaka.

Wystawa doszła do skutku dzięki współpracy Konsultu RP w Monachium z Galerią Doroty Kabiesz (kurator wystawy) z Berlina, a gospodyniami wieczoru były panie konsul - Elżbieta Sobótka, Grażyna Strzelecka i Aneta Berdys.

Wystawę można oglądać do 13 kwietnia.

Kulminacyjnym punktem pobytu w Monachium legendy Piwnicy pod Baranami Leszka Długosza był oczywiście jego recital, który odbył się dwa dni później, 16 marca, w reprezentacyjnych salach konsulatu generalnego. Zainaugurował on Salon Polski, który – zgodnie z zapewnieniem konsul generalnej Elżbiety Sobótki – stanie się regularnym wydarzeniem kulturalnym otwierającym poszczególne pory roku.

Na tą szczególną okazję wypożyczono markowy fortepian, a rangę imprezy podnosili przybyli z Polski parlamentarzyści.

Kilka słów o bohaterze wieczoru:

Leszek Długosz urodził się 18 czerwca 1941 w Zaklikowie na Lubelszczyźnie gdzie ukończył Liceum Ogólnokształcące. Od 1959 roku mieszka w Krakowie.

Piosenkarz, poeta, kompozytor, pianista, a także aktor. Absolwent Wydziału Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Wydziału Aktorskiego PWST w Krakowie. W czasie studiów współpracował z Teatrykiem Piosenki UJ "Hefajstos". W latach 1965-78 związany był jako autor i wykonawca z kabaretem "Piwnica pod Baranami". W 1979 r. przebywał w Paryżu na stypendium artystycznym rządu francuskiego. Zagrał w filmach "Trzecia część nocy" i "Na srebrnym globie" (reż. A. Żuławski). Od 1978 występuje z własnymi recitalami w kraju i za granicą. Laureat nagrody artystycznej Krakowa. W podyplomowym Studium Artystyczno- Literackim przy Uniwersytecie

Przegląd prasy	Jagiellońskim prowadzi warsztaty poetyckie.
Z mojego notatnika	W swoim dorobku posiada słuchowiska, szereg programów poetycko - muzycznych radiowych i telewizyjnych. Autor kilkunastu tomików poetyckich, między innymi: "Lekcje rytmiki" (1973), "Lekkie popołudnie" (1989), "Gościnne pokoje Muzyki" (1992), "Z tego co jest" (1996) i "Dusza na ramieniu" (2002) - wybór wierszy i piosenek wraz z płytą. Opublikował też kilka autorskich płyt.
"Wygnancze szlaki"	
Maslowska w Monachium	Pomysłodawca „Rynny Poetyckiej” promującej młodych poetów.
Salon u Zurkow	Honorowy Członek Towarzystwa Przyjaciół Miasta Kazimierza Dolnego.
Dzieci w Konsulacie RP	Żona – Barbara Długosz wieloletni kierownik organizacyjny Piwnicy pod Baranami. Synowie Michał i Wojtek.
W rocznice śmierci	Strona internetowa: http://www.leszekdlugosz.pl/
Fascynująca muzyka	Spotkanie z Leszkiem Długoszem rozpoczął hejnał mariacki w wykonaniu Krakusa z krwi i kości prof. Leszka Żądło.
Procesja Bozego Ciała	Potem był już tylko zaczarowany Kraków, Kazimierz, Piwnica pod Baranami, piosenki i wiersze sprzed lat i te nowsze, wprowadzające słuchaczy w niepowtarzalny nastrój akceptacji przemijania. Przemijanie w utworach Leszka Długosza nie jest bowiem straszne i pewnie dlatego od lat ma on wierną publiczność w różnym wieku odnajdującą w jego twórczości umiejętność pogodzenia się z upływem czasu.
Poetycki Cyrk ELOIZE	
Sukces dzieci z Monachium	
Polskie Ratusze	Pod Baranami też już dzisiaj inny czas, inną muzykę dziś kto inny gra...
Apel do Polonii	A jednak czasem bardziej, bardziej żał, szczególnych chwil, jedynych w świecie miejsc, urody tamtych dziewczyn, tamtych blasków świec.
Sylwia Kabus w CKP	Pamiętasz magię tamtych cisz, gdy po raz pierwszy w murach tych, słuchaliśmy piosenek, jakich nie ma już,
Był las...	jakich już nigdzie nie ma dziś? (...)
8 : 2 dla Polonii	Nie zapomniano też o niemieckiej części widowni, której konsul generalna Elżbieta Sobótka zaprezentowała przetłumaczony na niemiecki wiersz „Końcowa kropka”, ujawniając przy okazji wcale niemający talent recytatorski.
Red. Zurek komentuje	Takie wiersze mogą powstawać tylko w Krakowie - skomentował recital obecny na widowni znany pisarz Włodzimierz Odojewski.
Hold Sejmu dla RWE	
Deja z Pendereckim	Po koncercie, przy lampce wina i przekąskach nastąpiły wieczorne Polaków rozmowy. Można było nawet porozmawiać z polskimi parlamentarzystami z Komisji Łączności z Polakami za Granicą, którzy mocną grupą zjechali do Monachium, głodni widać wieści o problemach tutejszej Polonii.
3 Maja	
Msza za Ojczyznę	Najciekawsze dysputy toczyło się jednak z Leszkiem Długoszem i jego żoną Barbarą. Okazało się, że obok kultury i sztuki nie obce są im polityczne zawiłości trapiące obecnie Rzeczypospolitą.
55 lat RWE	
Sonia Ziemann	Pytani o zdanie na temat wydanej ostatnio książki „Kolacja z konfidentem. Piwnica Pod Baranami w dokumentach Służby Bezpieczeństwa” stwierdzili stanowczo (mimo, że na jej stronach zdemaskowano jako agentów ich byłych kolegów i koleżanki), iż dobrze się stało, że prawda ujrzała światło dzienne.
Studenci w RWE	Nie była to tylko grzecznościowa odpowiedź pasująca do przetaczającej się obecnie przez Polskę lustracyjnej fali, lecz życiowe credo które Leszek Długosz już wcześniej publicznie wyrażał:
Wizyta ambasadora	- Jako człowiek, obywatel i artysta uważam, że najważniejsze jest to, iż w tym czasie runął stary system. To była sytuacja niewyobrażalna, abstrakcyjna. Byliśmy tak bardzo przekonani, że wiele pokoleń musi się położyć w grobach, zanim cokolwiek się zmieni. Jednak ku naszemu zdumieniu, fascynacji i dla mnie wciąż świeżej wdzięczności wobec losu - na naszych oczach runął stary system komunistyczny. Doświadczamy ciągle tego zdumienia zmianami, konieczności uczenia się i adaptacji do nowego, jakie jest naszym udziałem od 16 lat. Należy przy tym pamiętać, że Solidarność, która nam się przytrafiła i wynikłe stąd wydarzenia, będą zarejestrowane w historii jako te, które
Soiree w Residencj	
Znaki i metafory	
Obrady ekspertow	
Spacer po Krakowie	

Spod sterty rupieci
"Nasza Misja"
Złota Sowa
Budrewicz na urodzinach
Wizyta b. konsula
Polak Polakowi
Długosz z Rembrandtem
JESIEN 06/ ZIMA 06/07
LATO 2006
WIOSNA 2006
JESIEN 05/ ZIMA 05/06
LATO 2005
WIOSNA 2005
ZIMA 2005
ZIMA 2004
JESIEN 2004
LATO 2004
WIOSNA 2004
ZIMA 2003/2004
JESIEN-ZIMA 2003
JESIEN 2003
LATO 2003
ZIMA 2002/2003
KORESPONDENCJA 2003

zainicjowały duże wydarzenia w całym świecie.
(...)

Dziennikarze uchylający się od "prześwieśleń lustracyjnych " przypominają kucharzy, którzy przyrządzają strawę, odmawiając nam gwarancji, że z pewnością wcześniej myli ręce ?...

- Roszczą sobie prawo do odmowy, serwując dania nie w domach prywatnych, a w instytucjach publicznych.

Nie jest moją troską wiarygodność firm, czyli redakcji, zatrudniających takich pracowników. Nie wzmacnia się jednak we mnie wiara, że i talerze, na których podają mi - ową strawę (duchową) były myte jak trzeba ? - I są czyste ?

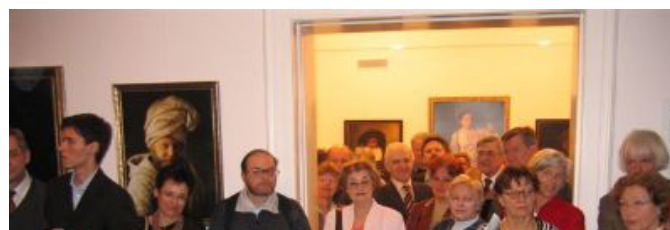
I to jest prawdziwy Leszek Długosz - nie tylko znany poeta, bard, aktor i felietonista, ale także prawy Polak i wielki patriota.

Oby tacy Ludzie nie przemijali !

Bogdan Żurek

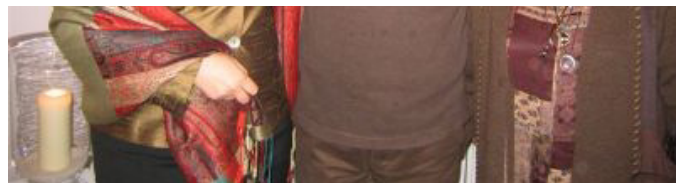
W tekście wykorzystano m.in. informacje ze strony internetowej Leszka Długosza.

Poniżej fotoreportaż z wystawy „Pejzaż z portretami” oraz z recitalu Leszka Długosza w Monachium.





Od lewej:
Konsul Elżbieta
Sobótka oraz
małżeństwo
artystów -
Leszek i Barbara
Długoszowie.



"Wiosenny wieczór" zainaugurował prof. Leszek Żądło odegraniem hejnału mariackiego. - Potrafił nie tylko zagrać ale i "odtupać" stąpanie trębacza.



Leszek Długosz, w tle Konsul Elżbieta Sobótko z małżonkiem.



Oczarowana widownia



Leszek Długosz to nie tylko bard i poeta. Jest również niezrównanym gawędziarzem.



Nie zapomniano też o niemieckiej części widowni, której konsul generalna Elżbieta Sobótka zaprezentowała przetłumaczony na niemiecki wiersz „Końcowa kropka”, ujawniając przy okazji wcale niemały talent recytatorski.



Było i do śmiechu!



Gospodyniami wieczoru były panie konsul - Elżbieta Sobótka (pośrodku), Grażyna Strzelecka (po lewej) i Aneta Berdys.

